

Rozwój mowy to proces połączony z całym rozwojem dziecka. To nie osobna działka. W pierwszych latach życia malucha mówimy wręcz o rozwoju psychomotorycznym – funkcje psychiczne rozwijają się i warunkują jednocześnie z pozostałymi. To nie przypadek, że dziecko zaczyna gaworzyć w momencie kiedy siada – jego tułów pionizuje się wraz ze wszystkimi narządami. Dzięki temu też zmienia się jego wzorzec oddychania – obniża się krtań, a oddech piersiowy zostaje skoordynowany z oddechem brzuszny. Jedna umiejętność wpływa na drugą i wzajemnie się warunkują.

Skoro wszystko się warunkuje, a mowa jest jedną z wypadkowych tych działań, nie możemy uważać jej za byt, który rozwija się samodzielnie i samoistnie. Nawet jeśli Maluch jeszcze nie mówi (rozwojowo lub z powodu różnych opóźnień), przecież je, oddycha, pije, porusza się, komunikuje na wiele innych sposobów. Te wszystkie elementy będą mieć znaczenie dla jego rozwoju mowy.

Na tych podwalinach ona już się buduje.

Mowa nie rozwija się od momentu wypowiedzania pierwszych słów. Rozwój mowy zaczyna się już w życiu płodowym! Od połowy ciąży Maluszek zaczyna rozwijać narząd słuchu, od około 7 miesiąca życia płodowego różnicować głosy mamy i taty. W 2-3 miesiącu życia pojawia się odpowiedź uśmiechem na uśmiech. Czy to nie pierwsze próby komunikacji? Przecież mowa jest komunikacją.

Mózg dziecka jest plastyczny – oznacza to nie tylko, że w przypadku uszkodzeń potrafi użyć innych swoich części do realizacji funkcji z uszkodzonych obszarów, ale też bardzo szybko naprawić nieprawidłowe wzorce i zaburzenia u dziecka. Ważne dla nas jest to, że największa plastyczność mózgu ma miejsce **do około 3 roku życia**. Im szybciej więc zauważymy jakiegokolwiek nieprawidłowości czy opóźnienia w rozwoju dziecka, możemy szybko je usunąć. Zasada – *poczekaj, samo przejdzie* – wedle tych faktów nie tylko nie musi być gwarantem, ale też może zaszkodzić. **Po co mam czekać i patrzeć jak dziecko nie mówi, skoro im szybciej zadziałam, tym szybciej zobaczę efekty?**

Kiedy więc logopeda pojawia się na sali w żłobku czy przedszkolu, patrzy na to, co już może budzić niepokój i źle rokować w rozwoju mowy dziecka:

- **Jak dziecko oddycha – torem nosowym czy ustnym?** Jeśli buzia cały czas jest uchylona, osłabia się napięcie mięśni kompleksu ustno – twarzowego, język biernie leży na dnie jamy ustnej, dziecko często nie radzi sobie z nadmierną saliwacją (ślinieniem), podniebienie twarde nie jest stymulowane przez uniesiony język – to tylko niektóre z konsekwencji, ale wszystkie będą stały na przeszkodzie w rozwoju mowy dziecka.
- **Jak dziecko pije** – Czy spionizowany maluszek radzi sobie już z kubkiem otwartym? Czy może cały czas popija z butelki?. Czasami trzeba spróbować innych metod. Jedno jest pewne – picie z kubka niekapka, długie picie z butelki, brak umiejętności picia z kubeczka już powoduje pewne nieprawidłowe wzorce dla pracy języka.

- **Jak dziecko je?** Czy próbuje chociaż samo trafiać widelczykiem do ust, czy może ma już skończone 2 latka dawno, a nadal jest karmione? Czym jest karmione i w jaki sposób? Czy jego warga górna, język pracują prawidłowo? Czy gryzie, żuje i odgryza samodzielnie? Czy nie ma problemów z połykaniem?
- **Jak pracuje i układa się jego język?** Czy cały czas jest między ząbkami? Czy jest tam także podczas mówienia? Czy nie ma skróconego wędzidełka?
- **A co ze zgryzem?** Duże wady zgryzu często obserwowane są już na etapie przedszkolnym i mogą mieć ogromny wpływ na sposób oddychania, połykania i artykulacji.
- **Stan uzębienia** też będzie interesował – to nie jest prawda, że jeśli dziecko traci zęby przedwcześnie, jest już skazane na wadę wymowy.
- **W jaki sposób komunikuje się, jeśli jeszcze nie mówi?** Czy mam z nim kontakt wzrokowy? Czy pokazuje palcem o co mu chodzi? Czy wchodzi w interakcję?
- **Jeśli mówi – to ile?** Może tych słów jest zbyt mało? Może powinny być już słyszane pierwsze zdania? A może to wszystko jest i tylko zaznaczam, że wszystko idzie w dobrą stronę? To także jest istotne.
- **Jak mówi?** Być może już widzimy nieprawidłowe realizacje, które z czegoś wynikają.

Źródło: [Po co logopeda przedszkolakowi?](http://Po.co/logopeda/przedszkolakowi/) - Logopedarybka.pl

Kinga Małkowska